



Sygn. akt II PK 302/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa V. Sp. z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko M. Ż.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 15 maja 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P., pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 27 października 2008 r. Sąd Rejonowy w P.: 1) zasądził od pozwanego M. Ź. na rzecz powoda „V.” sp. z o. o. 42 000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 grudnia 2006 r., 2) oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie, 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, co następuje. Pozwany był zatrudniony u powoda na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 czerwca 1987 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku głównego ekonomisty. 26 lipca 1995 r. powód rozwiązał z pozwanym umowę o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano popełnienie w czasie trwania umowy przestępstwa polegającego na zaborze z rachunku pracodawcy 120 000 zł, poświadczenia nieprawdy oraz bezprawnego wypłacenia z kasy pracodawcy 6 500 zł.

O przestępstwie zawiadomiono Prokuraturę Rejonową w P. Prokuratora umorzyła postępowanie przygotowawcze. Z tego powodu powód wniósł 20 kwietnia 2001 r. do Sądu Rejonowego w P. subsydiarny akt oskarżenia, zarzucając pozwanemu popełnienie przestępstw z art. 284 § 1 w związku z art. 294 § 1 k.k. oraz z art. 267 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego z 17 marca 2005 r. M. Ź. został uznany za winnego tego, że: 1) 14 lipca 1995 r. działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą pobrał na podstawie czeku [...] z rachunku w Banku Kredytowym S.A., stanowiącym własność „V.” sp. z o.o., 250 000 zł, z której to przywłaszczył 120 000 zł stanowiące mienie powierzone oraz mienie znacznej wartości, czym działał na szkodę „V.” sp. z o.o., tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k., 2) 15 lipca 1995 r. wyłudził od S. M. – księgowej „V.” sp. z o.o. upoważnionej do przyjmowania wpłat gotówkowych i wystawiania dokumentów kasowych – poświadczenie nieprawdy w ten sposób, że wprowadził ją w błąd co do wielkości wypłaconej do kasy spółki kwoty pieniężnej i uzyskał dokument potwierdzający wpłatę 250 000 zł, podczas gdy w rzeczywistości wpłacił
jedynie
130 000 złotych, tj. przestępstwa z art. 267 k.k. z 1969 r.

Na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd zobowiązał pozwanego do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz „V.” sp. z o.o. 42 000 zł w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z 30 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w zakresie przestępstwa przywłaszczenia mienia. W odniesieniu do skazania pozwanego za przestępstwo z art. 267 k.k. uchylił wyrok i postępowanie o ten czyn umorzył z powodu przedawnienia karalności przestępstwa.

Powyższy wyrok, w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, zaskarżył w trybie kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich. Wyrokowi zarzucono, że rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Rejonowy pogorszył sytuację prawną pozwanego, nakładając na pozwanego obowiązek naprawienia szkody. Sąd Najwyższy wyrokiem z 10 sierpnia 2006 r., V KK 184/06, uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy prawomocnym wyrokiem z 9 listopada 2006 r. uchylił orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie obowiązku naprawienia szkody, wyeliminował z opisu czynu pozwanego stwierdzenie, że przywłaszczone mienie było powierzone, przyjął kwalifikację prawną czynu z art. 284 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. oraz utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie.

W trakcie toczącego się postępowania karnego powód pozwem z 10 lipca 2000 r. wniósł o zobowiązanie pozwanego oraz współdziałającego z nim W. Z. do zapłaty solidarnie na jego rzecz 82 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 lipca 1995 r. Postępowanie to zostało na zgodny wniosek stron zawieszono postanowieniem z 28 maja 2002 r., a następnie z uwagi na brak wniosku o jego podjęcie umorzono postanowieniem z 20 stycznia 2006 r.

Wnioskiem z 7 kwietnia 2006 r. złożonym w Sądzie Rejonowym powód wezwał pozwanego do próby ugodowej w sprawie zapłaty 42 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 lipca 1995 r. Postępowanie to zostało umorzono postanowieniem z 26 lipca 2006 r.

Pozwem z 18 grudnia 2007 r. powód wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanego 42 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 lipca 1995 r. W pozwie wskazano, że pozwany dokonał

przywłaszczenia mienia powoda na wskazaną kwotę. 14 stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy w P. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem. 7 lutego 2008 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu, podnosząc zarzut przedawnienia. W trakcie postępowania, w piśmie z 5 maja 2008 r. pełnomocnik pozwanego stwierdził również, że pozwany posiada względem powoda wierzytelności nadające się do potrącenia (łącznie 64 660, 27 zł) i podniósł, że dokonuje potrącenia wskazanych należności.

W uzasadnieniu wyroku z 27 października 2008 r. Sąd Rejonowy zaznaczył, że powództwo jest zasadne. Z uwagi na prawomocne skazanie pozwanego za umyślne przestępstwo przywłaszczenia, Sąd podkreślił, że jest związany ustaleniami sądu karnego co do winy pozwanego. Sąd uznał też, że powód wykazał szkodę. Podkreślono, że umorzenie zawieszzonego postępowania powoduje, że wniesiony pozew nie wywołuje skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. W konsekwencji, powództwo z 10 lipca 2000 r. nie przerwało biegu przedawnienia. Przerwa biegu przedawnienia nie nastąpiła również w wyniku uznania roszczenia. Oświadczenie woli prowadzące do uznania roszczenia musi być bowiem wyraźne i jednoznaczne. Za taką czynność nie można natomiast uznać niekwestionowania przez pozwanego roszczenia powódki co do zasady. Brak było również podstaw do potrącenia kwot zgodnie z zarzutem pełnomocnika z pisma z 5 maja 2008 r. Na przeszkodzie stoi bowiem art. 505 pkt 3 k.c. oraz art. 91 k.p.c. Zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu.

W ocenie Sądu Rejonowego, bieg terminu przedawnienia w sprawie uległ jednak przerwaniu na skutek wniesienia aktu oskarżenia przeciwko pozwanemu. Sąd uznał, że wniesienie aktu oskarżenia przeciwko sprawcy szkody jest równoznaczne z podjęciem bezpośrednich działań zmierzających do zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego. W ocenie Sądu nie można różnicować sytuacji powoda tylko z tego względu, że zdecydował się na dochodzenie naprawienia szkody w postępowaniu karnym. Skutek orzeczenia środka w postaci zobowiązania do naprawienia szkody w tym postępowaniu jest tożsamy z zasądzeniem kwoty tytułem odszkodowania przez Sąd cywilny.

Podkreślono, że powód nie może ponosić ujemnych konsekwencji naruszenia przepisów prawa procesowego przez Sąd karny.

Wyrok apelacją zaskarżył w całości pozwany, zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 123 § 1 pkt 1 oraz art. 442 k.c. przez przyjęcie, że nie nastąpiło przedawnienie roszczenia powódki, 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że powód dochodził naprawienia szkody w postępowaniu karnym, jak również, że w postępowaniu karnym pozwany zobowiązany został do naprawienia szkody. Wniesiono o zmianę wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Apelację złożyła również strona powodowa, która zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej pkt 2 wyroku, zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt 2 k.c., art. 124 k.c. i art. 481 § 1 k.c. poprzez uznanie, że: a) powód może żądać ustawowych odsetek jedynie za okres od daty doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty należności głównej i odsetek. Spełnienie świadczenia w przypadku zagarnięcia pieniędzy nie było uzależnione od uprzedniego wezwania. Wierzyciel może bowiem żądać ustawowych odsetek od daty wyrządzenia szkody, tj. od 14 lipca 1995 r., b) bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu jedynie wskutek wniesienia przez powoda subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko pozwanemu, natomiast nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia roszczenia przez uznanie (właściwe lub niewłaściwe) lub zawiązanie pozwanego do próby ugodowej, 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na: a) przyjęciu jedynie „faktu nie kwestionowania przez pozwanego roszczenia powódki co do zasady”, podczas gdy z materiału dowodowego, w szczególności z odpowiedzi pozwanego na pozew, z pisma procesowego z 26 października 2001 r. i z jego oświadczeń procesowych jednoznacznie wynika uznanie roszczenia. Pozwany długu nie kwestionował i zgłosił jedynie zarzut potrącenia. Dotyczy to również postępowania karnego, w którym pozwany przyznawał się do zabrania pieniędzy, przyznając istnienie szkody, b) ustaleniu, że powód wzywał pozwanego do zwrotu zagarniętych pieniędzy jedynie pismem z 21 grudnia 2006 r. w sytuacji,

gdy pozwany wzywany był w tej sprawie wielokrotnie wcześniej, 3) naruszenie art. 233 k.p.c., przez dowolne rozważenie materiału dowodowego i błędne ustalenia w kwestiach przerwy biegu przedawnienia roszczenia i wymagalności odsetek. Wniesiono o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ustawowych odsetek za okres od 14 lipca 1995 r. do dnia zapłaty i obciążenie powoda w całości kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z obciążeniem pozwanego kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy – Wydział VI Pracy wyrokiem z 15 maja 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił oraz odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu podkreślono przede wszystkim, że Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa materialnego i niewłaściwie zastosował art. 123 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 442 k.c. przez błędne przyjęcie, iż nie nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda.

Po przypomnieniu treści art. 118 k.c., art. 291 § 3 k.p. oraz art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zaznaczono, że w sprawie należało zbadać, czy został przerwany bieg przedawnienia przez następujące czynności: 1) wytoczenie powództwa z 10 lipca 2000 r., 2) zawezwanie pozwanego do próby ugodowej z 7 kwietnia 2006 r., 3) wniesienie aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego z 20 kwietnia 2001 r.

Podkreślono, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że dwie pierwsze czynności nie przerwały biegu przedawnienia. Postępowanie sądowe wszczęte pozwem z 10 lipca 2000 r. zostało umorzone na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Żadna ze stron nie zaskarżyła tego postanowienia i stało się ono prawomocne. Zgodnie z art. 182 § 2 k.p.c. umorzenie postępowania w pierwszej instancji na podstawie art. 182 k.p.c. powoduje uchylenie wszelkich skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Z kolei zawezwanie pozwanego do próby ugodowej zostało złożone 7 kwietnia 2006 r. tj. po upływie terminu przedawnienia. W sprawie 10-letni termin przedawnienia upłynął bowiem w lipcu 2005 r.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, że bieg terminu przedawnienia w przedmiotowej sprawie uległ przerwaniu na skutek wniesienia aktu oskarżenia. Wszczęte przez powoda postępowania karne nie miało bezpośrednio na celu

dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia. Równolegle z postępowaniem karnym toczyło się postępowanie cywilne, które później zostało umorzone. Z kolei, w akcie oskarżenia powód nie domagał się naprawienia szkody przez pozwanego. Z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego z 11 marca 2008 r., II CSK 456/07, i Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 lutego 2007 r., I ACa 847/06, i przypomnieniu, że powód nie występował z powództwem adhezyjnym, stwierdzono, że wniesienie aktu oskarżenia nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem.

W sprawie 10-letni termin przedawnienia upłynął w lipcu 2005 r., a powód wniósł pozew w grudniu 2007 r. Roszczenie główne uległo przedawnieniu, tym samym brak jest podstaw do dochodzenia odsetek od roszczenia przedawnionego.

Wyrok skargą kasacyjną zaskarżył w całości powód. Zarzucono: 1) naruszenia prawa materialnego przez: a) niezastosowanie art. 442 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, w związku z art. 291 § 3 k.p. Ten przepis bowiem, a nie art. 291 § 5 k.p. i art. 118 k.c. odnosi się do roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego, b) niewłaściwe zastosowanie przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń ze stosunków pracy, w szczególności art. 291 § 5 k.p., c) nieuwzględnienie art. 123 § 1 pkt. 1-2 k.c. i art. 124 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. i w konsekwencji błędne uznanie, że roszczenie uległo przedawnieniu. Błędne w szczególności było przyjęcie, że nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, której źródłem było uznanie – właściwe lub niewłaściwe – roszczenia we wcześniejszej sprawie o zapłatę, czy też że przerwy nie spowodowało zawezwanie pozwanego do próby ugodowej, d) niewłaściwe zastosowanie art. 481 § 1 k.c. przez stwierdzenie, że przedawnieniu uległo również roszczenie w zakresie dotyczącym odsetek, 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., poprzez: a) nierozważenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności, że podstawa postanowienia o zawieszeniu postępowania w sprawie o zapłatę była wadliwa i nie powinno dojść do prawomocnego umorzenia tego postępowania. Ponadto w odpowiedzi pozwanego na pozew, piśmie procesowym z 26 października 2001 r. i z oświadczeń procesowych pozwanego jednoznacznie wynika, że doszło do

uznania roszczenia. Pozwany, który długu nie kwestionował, zgłosił jedynie zarzut potrącenia. Podobnie należy ocenić jego zachowanie w postępowaniu karnym, w którym niezmiennie przyznawał się do zabrania pieniędzy, b) przekroczenie granicy oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wniesiono o: 1) uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości, 2) uchylenie wyroku Sądu Rejonowego z 27 października 2008 r. w części oddalającej powództwo o odsetki za okres sprzed 27 grudnia 2006 r., 3) orzeczenie co do istoty sprawy, z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie 4) uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Wniesiono również o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wskazano na istnienie potrzeby wykładni przepisów k.c. i k.p. w zakresie przedawnienia roszczeń i przerwy biegu przedawnienia.

Wskazano, że problem ten dotyczy w szczególności sytuacji, gdy przed upływem dziesięcioletniego okresu przedawnienia: 1) pozwany uznał roszczenie w sprawie o jego zapłatę, zawisłej wskutek pozwu złożonego w lipcu 2000 r., zgłaszając jedynie zarzut potrącenia, 2) wniesiony został przez powoda subsydiarny akt oskarżenia przeciwko pozwanemu o zabór pieniędzy a sprawa karna zakończona została wyrokiem skazującym, 3) wyrokiem karnym pozwany zobowiązany został prawomocnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę 42 000 zł, który to obowiązek, ze względów formalnych (zasada *reformationis in peius*), uchylił Sąd Najwyższy, d) powód zawezwał pozwanego do próby ugodowej, 4) bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia usprawiedliwiona była wyjątkowymi okolicznościami. Mianowicie, po raz pierwszy powód złożył pozew o zapłatę w lipcu 2000 r. Postępowanie to Sąd zawiesił postanowieniem nie do czasu zakończenia równoległe toczącej się sprawy karnej przeciwko pozwanemu, z uwagi na prejudycjalność jej rozstrzygnięcia (art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c., o co wnioskował powód), lecz na podstawie art. 178 k.p.c. W sytuacji, gdy powód złożył wniosek o podjęcie postępowania z uwagi na uprawomocnienie się wyroku karnego skazującego, Sąd Okręgowy umorzył postępowanie. Podkreślono, że w okresie od

11 lipca 2000 r. do 20 stycznia 2006 r. powód nie mógł skutecznie dochodzić roszczenia (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W uzasadnieniu skargi szczególnie mocno akcentowano, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyroki z: 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525, 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, LEX nr 83834), że do uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dochodzi w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnienie wyroku pełni ważną rolę procesową, ponieważ umożliwia sprawowanie nadzoru judykacyjnego. Z tego powodu zarówno Sąd I, jak i II instancji musi wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia w taki sposób, aby możliwa była ocena jego prawidłowości.

Wprawdzie naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2009 r., II CSK 153/09, LEX nr 553674), jednak w kwestii naruszenia wskazanego przepisu przez Sąd II instancji i podniesienia w skardze kasacyjnej tego zarzutu, przyjmuje się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej, o ile uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną. Tylko bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 r., III SK 10/09, LEX nr 551869, z 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303, z 23 lipca 2009 r., II PK 25/09, LEX nr 533082, z 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, LEX nr 564770, z 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, LEX nr 523551, z 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

W apelacji powód podnosił, że pozwany uznał (uznanie właściwe lub niewłaściwe) roszczenie. Zarzut ten nie został rozpoznany przez Sąd II instancji. Z uzasadnienia wynika, że skoncentrowano się jedynie na trzech okolicznościach; wytoczeniu powództwa z 10 lipca 2000 r., zawezwaniu pozwanego do próby

ugodowej z 7 kwietnia 2006 r. oraz wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego z 20 kwietnia 2001 r., milczeniem pomijając podnoszoną przez powoda możliwość zastosowania art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Jakkolwiek można mieć wątpliwości, czy oświadczenia i zachowania pozwanego w postępowaniu karnym mogły doprowadzić do uznania roszczenia cywilnoprawnego (podobnie wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 9 kwietnia 2009 r., III SA/Wa 2966/08, LEX nr 532668), to jednak zabrakło oceny działań, na które wskazywał powód w apelacji i następnie w skardze kasacyjnej, które miałyby w jego opinii świadczyć o uznaniu roszczenia.

Zdaniem orzekającego składu jest to brak uniemożliwiający odczytanie motywów rozstrzygnięcia, który jest wystarczającym powodem uchylecia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007, nr 17, s. 930).

Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna podlega uwzględnieniu (art. 398¹⁵ k.p.c.).